

Sławek Uniatowski, Honolulu

Patrzysz jak bezszelestnie skradam się przez sień,
wtedy wiesz
Ja ukradkiem Cię dostrzegam
nic nie mówię
i uśmiecham się

Kochanie właśnie tak,
nie, nie potrzeba słów
Ciebie chce tylko brać
tak ciebie, właśnie tu
Co przyniósł wczoraj wiatr
dzisiaj nie liczy się

Ho no lulu
Ho no lulu
Ho no lulu
No chodź

Wczesna pora,
ciepła woda
spływa ci do stóp

i wtedy wiem,
nic nie mówię
i bezgłośnie zbliżam się do ust
całuję ciebie

Kochanie właśnie tak,
nie, nie potrzeba słów
Ciebie chce tylko brać
tak ciebie, właśnie tu
Co przyniósł wczoraj wiatr
dzisiaj nie liczy się

Honolulu
Honolulu
Honolulu
No chodź

Czy pogody brak za oknem,
czy ogrzewa letnie słońce.
Znajdziemy w końcu wspólny klucz.
Miłości można zetrzeć kurz.

Kochanie właśnie tak,
nie, nie potrzeba słów
Ciebie chce, tylko brać
tak ciebie, teraz tu
Co przyniósł wczoraj wiatr
dzisiaj nie liczy się.

Bo kochanie właśnie tak,
nie, nie potrzeba słów
Ciebie chce tylko brać
tak ciebie, teraz tu
Co przyniósł wczoraj wiatr
dzisiaj nie liczy się

Ho no lulu
Ho no lulu
Ho no lulu
No chodź